

Sygn. akt IV RC 571/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy Białymstoku Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Elżbieta Dorota Cylwik

Protokolant st.sekr.sądowy Agnieszka Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 08 lutego 2017 roku w Białymstoku

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko J. S.

o ustalenie ustania obowiązku alimentacyjnego

I. Ustala ustanie z dniem 1 grudnia 2016 roku obowiązku alimentacyjnego powoda D. S. wobec pozwanego J. S. uregulowanego wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 23 października 2007 roku w sprawie IV RC 614/07 na kwotę po 420 złotych miesięcznie

II. Odstępuje od obciążania stron kosztami postępowania.

Sygn. akt IV RC 571/16

UZASADNIENIE

Powód D. S. w pozwie skierowanym przeciwko J. S. domagał się ustalenia, że z dniem 1 grudnia 2016 r. ustal jego obowiązek alimentacyjny wobec syna określony wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 23 października 2007 r. w sprawie IV RC 614/07 na kwotę po 420 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania wskazał, że syn jest już samodzielny. W 2016 r. ukończył naukę w szkole średniej i uzyskał zawód mechatronika. Nie podjął dalszej nauki. Dodał, że jego aktualna sytuacja finansowa jest trudna, a alimenty zasądzone na rzecz J. są zbyt dużym obciążeniem (pozew k. 2).

Z żądaniem zgłoszonym w pozwie nie godził się pozwany J. S. i domagał się oddalenia powództwa.

Przyznał, że w 2016 r. ukończył technikum, lecz jednocześnie podniósł, iż kontynuuje edukację w dwóch szkołach – Niepublicznej P. (...) Ustawicznego oraz szkole policealnej NOVA. Uczy się w systemie zaocznym na kierunkach grafik komputerowy oraz technik informatyk. Wskazywał, iż nauka w ww. placówkach ma go przygotować do studiów, które zamierza podjąć w niedalekiej przyszłości. Podał, iż nie ma nieskrępowanej możliwości podjęcia pracy zarobkowej, albowiem cierpi na liczne schorzenia – kardiologiczne, neurologiczne, ortopedyczne, alergologiczne (odpowiedź na pozew k. 15 – 16).

Sąd ustalił, co następuje:

J. S. (ur. (...)) jest synem M. S. oraz D. S.. Dotychczas obowiązujące alimenty w wysokości po 420 złotych zostały ustalone w wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z 23 października 2007 r. w sprawie IV RC 614/07 i utrzymane przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyroku z 6 grudnia 2007 r. w sprawie II Ca 774/07 (wyrok z 23.10.2007 r. k. 16, wyrok z 6.12.2007 r. k. 36 w aktach IV RC 614/07).

W tamtej dacie powód D. S. miał 37 lat. Od 1 września 2007 r. prowadził własną działalność gospodarczą. Ponownie się ożenił i ze związku małżeńskiego urodził mu się drugi syn. Utrzymywał systematyczny kontakt z J.. Regularnie łożył na jego rzecz zasądzone alimenty. Poza alimentami kupował synowi odzież i gry, a także dawał mu kieszonkowe (wyjaśnienia D. S. k. 14 – 15 w aktach IV RC 614/07)

Pozwany J. S. liczył 11 lat. Mieszkał z matką M. S.. Cierpiał z powodu astmy, otyłości, martwicy guzków piętowych oraz zwyrodnienia stawów kolanowych (zaświadczenie lekarskie k. 13, wyjaśnienia M. S. k. 14 w aktach IV RC 614/07).

Matka J., M. S. miała 36 lat. Pracowała w przedszkolu. Zarabiała 820 złotych miesięcznie. Korzystała z pomocy finansowej matki i siostry (pasek płacowy k. 12, wyjaśnienia M. S. k. 14 w aktach IV RC 614/07).

Aktualnie D. S. ma 47 lat. Prowadzi własną działalność gospodarczą, w ramach której świadczy usługi budowlane. W roku 2014 r. deklarował przychód w wysokości 16 612,82 złotych, zaś w 2015 r. stratę. W okresie od 1 czerwca 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. pracował w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu jako pracownik budowlany w (...) Sp. z o.o. Pracę wykonywał w Belgii. Deklarował zarobki rzędu 1 200 – 1 500 euro miesięcznie. Dodatkowo spółka pokrywała koszty mieszkaniowe. Na ten czas zawiesił prowadzoną przez siebie działalność. Nadal pozostaje w związku małżeńskim, z którego ma dwunastoletniego syna M.. Żona powoda nie pracuje, syn zaś uczęszcza do szkoły podstawowej. Rodzina mieszka w domu położonym w W.. Powód jest właścicielem dwóch samochodów, z czego jeden objęty jest umową leasingu (PIT – 36L k. 44 – 46, zaświadczenie k. 47, świadectwo pracy k. 62, wyjaśnienia i zeznania D. S. k. 65 zn. czas. 00:38:51 – 01:05:13, k. 65v zn. czas. 01:08:16).

Pozwany J. S. liczy 21 lat. W 2016 r. ukończył Technikum Mechaniczne w Zespole Szkół (...) w B.. Uzyskał zawód mechatronika. Legitymuje się certyfikatami potwierdzającymi kształcenie specjalistyczne w zakresie obsługi maszyn sterowanych numerycznie – frezarki i tokarki. Pozwany nie przystąpił do egzaminu maturalnego w programowo przewidzianym terminie, ponieważ nie został do niego dopuszczony z uwagi na ocenę niedostateczną z jednego przedmiotu. Dopiero w sierpniu 2016 r. napisał egzamin poprawkowy i uzyskał świadectwo ukończenia szkoły. W bieżącym roku zamierza przystąpić do matury. Obecnie uczy się w trybie niestacjonarnym w dwóch placówkach edukacyjnych – w Centrum (...) sp. z o.o. na kierunku technik informatyk oraz w Niepublicznej P. (...) Ustawicznego w B. na kierunku grafik komputerowy. Nauka w pierwszej z wyżej wymienionych trwa 2 lata i jest nieodpłatna, w drugiej zaś 1 rok i kosztuje 91 złotych miesięcznie. Planowany termin ukończenia szkół to odpowiednio czerwiec 2018 r. i sierpień 2017 r. Pozwany cierpi na astmę, otyłość, nadciśnienie tętnicze. Ma problemy z rzepką. W 2014 r. rozpoznano u niego padaczkę, która obecnie nie daje objawów. W okresie od 19 maja 2016 r. do 25 czerwca 2016 r. pracował w (...) Sp. z o.o. w oparciu o umowę o pracę. Zarobił łącznie 1 700 złotych. Od października do grudnia 2016 r. trudnił się w oparciu o umowę zlecenie w firmie (...), lecz, jak twierdził, nie otrzymał wynagrodzenia. Przez kilka dni pracował na budowie w Belgii, stwierdził jednak że praca ta obciąża jego stawy. Obecnie jest zatrudniony jako sanitariusz w (...) w B.. Zarabia tam około 1 500 złotych netto. Mieszka wraz z matką (certyfikaty k. 17, 18, zaświadczenia k. 19, 20, 21, 28, karta informacyjna k. 22, dokumentacja lekarska k. 51 – 61, wyjaśnienia i zeznania pozwanego k. 64 – 65 zn. czas. 00:02:17 – 00:14:14, k. 66v zn. czas. 01:08:16).

M. S. ma 46 lat. Pracuje jako pomoc nauczyciela w przedszkolu z wynagrodzeniem około 1 500 złotych. Spłaca pożyczkę zaciągniętą w (...) w łącznej wysokości 1 155 złotych oraz kredyt zaciągnięty w (...) S.A. Drugie zobowiązanie opiewa na 4 844,64 złotych (zaświadczenie k. 32, umowa kredytowa k. 33).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przy czym zmiana wyroku lub umowy, o której mowa w art. 138 k.r.o., może między innymi polegać na stwierdzeniu ustania obowiązku alimentacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.01.1999 r., I CKN 1292/98, Lex Polonica nr 1932386).

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w kwestii realizacji obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka, wskazując słusznie, iż obowiązek ten stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go odpowiednio do jego uzdolnień do pracy zawodowej (art. 98 k.r.o.). Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem i nie pozostaje też w zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego wieku czy stopnia wykształcenia. Jediną miarodajną okolicznością, od której zależy powstanie, ustanie i zakres obowiązku alimentacyjnego jest to, czy dziecko jest zdolne utrzymać się samodzielnie.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należało, iż powództwo o ustalenie ustania obowiązku alimentacyjnego zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na fakt, iż pozwany osiągnął zdolność i niezbędne warunki do samodzielnego utrzymania się.

Bezsporne w niniejszej sprawie było to, że J. S. w sierpniu 2016 r. ukończył szkołę średnią – technikum mechaniczne i uzyskał kwalifikacje w zawodzie technika mechatronika. Sam zresztą pozwany złożył do akt także kserokopie certyfikatów potwierdzających kształcenie specjalistyczne w zakresie operowania obrabiarkami sterowanymi numerycznie – frezarkami i tokarkami (k. 17, 18). Jednakże z jego argumentacji wynikało, że nie jest w stanie, z uwagi na liczne problemy zdrowotne, wykonywać pracy w wyuczonym zawodzie. W związku z tym podjął naukę w szkołach zaocznych i przygotowuje się do podjęcia studiów na kierunku informatyka lub grafika komputerowa. Powód twierdził zaś, że pozwany może pracować, nawet w wyuczonym zawodzie i zarabiać na własne utrzymanie.

Pozwany przedłożył do akt liczne kserokopie dokumentów mające zobrazować jego sytuację zdrowotną – zaświadczenia lekarskie (k. 21), kartę informacyjną leczenia szpitalnego (k. 22), dokumentację z wizyt w poradni neurologicznej (k. 51 i nast.), historię choroby z poradni chirurgicznej dla dzieci (k. 24), czy też skierowanie do poradni ortopedycznej (k. 25, 26). Jednakże, w ocenie Sądu, na ich podstawie nie sposób stwierdzić, by pozwany cierpiał na takie schorzenia, które uniemożliwiałyby mu lub utrudniały wykonywanie pracy, a zwłaszcza w wyuczonym zawodzie. Przede wszystkim, jak słusznie wskazywał powód, większość z nich dotyczy stanu sprzed kilku lat. Dokumenty dotyczące problemów ortopedycznych pochodzą z 2010 r. Objawy epileptyczne zdiagnozowano zaś w 2014 r. Ze złożonych dokumentów wynika co prawda, iż pozwany korzystał z opieki neurologicznej jeszcze do lutego 2016 r., lecz w tym okresie żadnych większych zaburzeń i odchyień od normy nie zauważono. Ostatnie wizyty kończyły się jedynie poradą lekarską. Nie był już nawet kierowany na badania specjalistyczne (k. 51 i nast.). Aktualność zachowuje jedynie zaświadczenie z poradni alergologicznej potwierdzające, że pozwany leczy się farmakologicznie z powodu astmy (k. 21).

O licznych schorzeniach zdrowotnych pozwanego przekonywała także zeznająca w sprawie w charakterze świadka M. S.. Twierdziła, że syn cierpi na nadwagę, nadciśnienie, problemy ze stawami i astmę (k. 64v zn. czas. 00:23:28). Sąd nie miał powodów, by nie wierzyć, że pozwany ma opisywane przez matkę problemy. J. S. właściwie od zawsze był dzieckiem o słabym zdrowiu. Chorował na astmę, płaskostopie, pozostawał pod opieką kardiologa. Później doszło jeszcze zwyrodnienie stawów kolanowych, martwica guzków piętowych, otyłość, nadciśnienie i objawy epileptyczne. Z całą pewnością dolegliwości te nie ustały z dnia na dzień i zapewne odczuwa jeszcze w codziennym funkcjonowaniu pewien dyskomfort, lecz nie są to na tyle poważne schorzenia, by nie mógł świadczyć pracy. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że J. S. jest osobą dorosłą i o jego niezdolności do pracy świadczyć może jedynie stosowne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS. Już tylko na marginesie dodać należy, że z zeznań M. S. wynika, iż lekarz medycyny pracy, który badał pozwanego przed podjęciem zatrudnienia w spółce (...), nie stwierdził żadnych przeciwwskazań do pracy (k. 65 zn. czas. 00:26:46).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje także kontynuowanie nauki w szkołach zaocznych. Pozwany twierdził, że mają one przygotować go do podjęcia studiów graficznych lub informatycznych. Jak się jednak okazało na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r. pozwany nie został dopuszczony do egzaminu maturalnego w

programowo przewidzianym terminie, albowiem nie zaliczył jednego z przedmiotów. Dopiero w sierpniu 2016 r. zdał egzamin poprawkowy i uzyskał świadectwo szkolne. Z własnej więc winy nie mógł ubiegać się o status studenta tuż po ukończeniu szkoły średniej. Poza tym z jego zeznań wynikało właściwie, że do szkół zapisał się po to, by móc zostać objętym ubezpieczeniem społecznym, które utracił zaraz po tym jak ukończył naukę w technikum (k. 66v zn. czas. 01:08:16).

Chwalebne jest, że J. S. chce podnosić swoje kwalifikacje zawodowe i ma takie ambicje, by podjąć studia, jednakże nie może oczekiwać, że przez cały ten czas będzie pozostawał na utrzymaniu ojca. W jego przypadku podjęcie studiów jest przyszłością odległą i niepewną, a niepodjęcie ich we właściwym dla niego czasie wynikło z zawinionych zaniedbań edukacyjnych. Póki co nie złożył jeszcze z własnej winy egzaminu maturalnego, który jest niezbędny do tego, by w ogóle móc aplikować na studia.

Nie uszło uwadze Sądu także i to, że pozwany w chwili obecnej pracuje jako sanitariusz w (...) i zarabia około 1 500 złotych netto miesięcznie. Wprawdzie tak J. S., jak i jego matka twierdzili, że pieniądze to nie wystarczają na pokrycie jego usprawiedliwionych potrzeb, jednakże zauważyć wypada, iż dochód w zbliżonej wysokości od wielu już lat uzyskuje jego matka. Ze środków tych utrzymywała siebie i ponosiła także częściowe koszty utrzymania syna.

Pozwany, jak wynika z jego twierdzeń podejmował się też innych prac – na budowie, w spółce (...), lecz każdą z nich traktował jako uciążliwą dla jego zdrowia. Tymczasem, w ocenie Sądu, J. S. może pracować także i w wyuczonym zawodzie, a jedynym ograniczeniem jest póki co jego nastawienie i wewnętrzne przekonanie o niemożności świadczenia takiej pracy, nie zaś obiektywne przeciwwskazania poparte miarodajnymi dowodami.

Mając na uwadze całokształt ustalonych w sprawie okoliczności, Sąd na mocy art. 138 k.r.o. ustalił, że obowiązek alimentacyjny D. S. względem syna J. S. ustał z dniem 1 grudnia 2016 r., a więc z datą wskazaną w pozwie. Zdaniem Sądu w tej dacie pozwany był już osobą samodzielną i zdolną do ponoszenia kosztów związanych ze swym utrzymaniem.

Wprawdzie pozwany przegrał sprawę, lecz z uwagi na fakt, iż dopiero rozpoczyna swoją karierę zawodową i osiąga niskie dochody, Sąd na zasadzie art. 102 k.p.c., zdecydował o odstąpieniu od obciążania go kosztami postępowania.